KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Października.
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 292.

WSPOMNIENIA.
Jenerał Chłopicki z Polakami w Terwal w Hiszpanji 1810.

W roku zeszłym *Bank Polski* wziął w entrepryze budowanie 6ciu nowych głównych traktów w Królestwie Pols: Roboty już są znacznie posunięte i spodziewać się należy że w roi przyszłym trakty z *Warszawy* do *Krakowa*, *Lublina*, *Radomia* itp. otworzonemi zostaną. Rozpoczęcie robot na wszystkich prawie punktach kraiu (w czasie, w którym nieurodzaj zboża i kartofli dotkliwie da się uczuć najbiedniejszej klassie) poda iej zręczność zarobkowania; i przezto samo przyniesie choć w części ulgę niedoli włościan, którzy iak zawsze tak szczególniej w latach nieurodzaiu powinni być głównym przedmiotem troskliwości właścicieleli i wszełkie z ich strony ułatwienia w sposobach zarobkowania napotykać.

Zeszyt 9 *Pamiętnika umieiętności fizycznych it.d.* między innemi rzeczami zawiera: Krótki opis budowy teatru nowo-wystawiaiącego się w Warszawie; przez L. K. z ryciną. *Aldiniego* Pancerze przeciw płomieniom. Uwagi nad niektóremi gałęziami przemysłu kraiowego; przez Profe: A. *Hanna*. Uwagi nad pismem P. *Hogego*, przełożenie wszystkim badaczom natury.

Za 100 zł. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 12 1/3, żądaią zł. 91.—Za Obligacje Udziałowe żądaią zł. 340.

Wyszły z druku Tom 7 i 8 *Wyboru podróży* pod Redakcją M: *Dębińskiego* wydania F: S: *Dmochowskiego*. Obejmuią część 2gą dzieła Karóla *Makfarlane* pod tytułem *Turcja* i *Konstantynopol* i część 1szą podróży do *Hiszpanji* z dzieł E: F: *Lantier*. Prenumeratorowie odebrać ie mogą w Kantorach wiadomych. Wyboru podróży, razem, albo poiedyńczo tomami, dostanie we wszystkich Księgarniach Warszawskich.

W tutejszym *Młynie Parowym* znajduie się teraz machina *do rozczyniania ciasta* przeznaczonego do pieczenia chleba, sprowadzono ią z *Paryża* i nazywa się *Petrisseur mechanique*. Przysłano nam prośbę, aby gruntowni znawcy ięzyka ojczystego ogłosili iak ta machina w ięzyku Polskim nazywaną być powinna.

Koncert na *fletrowersie* przez JP. *Dugrawo*, danym będzie w przysłą środę w *Sali Redutowej*. Biletów wcześnie nabyć można w iego mieszkaniu na *Podwalu* w domu zaiezdnym *Giersza*. — Młoda Spiewaczka JPanna *Ramella* (Kontra alto) zamówiona z *Medyolanu* do Opery Włoskiej w *Petersburgu*, przybyła do *Warszawy*; życzy na tutejszej scenie kilka scen przedstawić.

(Arty: nade:) Chłopczyna dobrego serca, podobnego wieku spotkawszy biednego i upokorzonego włóczęgę, litością uniesiony prosił swoiej Matki ubogiej Wdowy, aby mu dała przytułek i opiekę; mimo trudności stało się zadosyć życzeniu; lecz nędzarz nazaiutrz zabrawszy dobroczyńcy swemu płaszczyk iasno granatowy, z peleryną w kształcie 3ch kołnierzy i zł. 5 które miał na kupienie mappy, umknął, a sierotę na przykrość nadchodzącej pory roku wystawił. Sprawca ten ma lat 13, twarzy okrągłej, włosów ściętych nisko, iękliwie odpowiada, ubrany w szpencer i furażerkę granatowe, spodnie szaraczkowe; uprasza

się, aby poznany do pierwszej władzy Policyjnej mógł być zaprowadzonym.

Nakładem i drukiem Th. *Gliksberga* w Wilnie wyszło tłumaczenie iednego z najulubieńszych romansów Angielskich: »Ewelina czyli wyjście młodej Panny na scenę świata» z dzieł Mis *Burnej* tłumaczony przez T. *Holonkiewicza*. 4 Tomy na pięknym papierze, cena zł. 20. Znajduie się w Warsza: u N. Gliksberga.

Dziennik dla Dzieci przed kilką dniami ogłosił opis następuiącego prawdziwego zdarzenia. „*Władyś* dostawszy 2 złote od swego Ojca, szedł przez rynek *Starego-miasta*, zatopiony w myślach nad użyciem tych pieniędzy. Stawaią mu przed oczami rozmaite przedmioty zarówno przyiemne, zarówno pożądane. Waha się w wyborze. W tem zbliżaiąc się ku ulicy *Sto-Jańskiej*, uderza go krzyk żałośny. Patrzy i postrzega małego chłopca, którego rzewny płacz i załamywanie rąk okazywały, że go iakieś wielkie spotkało nieszczęście. Byłto ieden z tych rzeźniczków, wysełanych przez panów swoich na miasto z gorącemi kiełbaskami, od niższej zwłaszcza klassy bardzo lubionemi. Zatrzymuie go iakiś człowiek i każe sobie pokazać kiełbaski. Ochoczy chłopak, wykłada ie po iednej na blaszany talerz. Nieznaiomy zabrawszy sztuk 8, przewraca na ziemię biednego chłopaka; a nim tenże zdołał się podnieść i zakrzyczeć o ratunek, iuż oszust zniknął. W tejto chwili przystąpił *Władyś* do rozpaczaiącego chłopca, a dowiedziawszy się o smutnej iego przygodzie szczerze litował się nad nim. „O ia nieszczęśliwy, wołał chłopiec ze łkaniem, co ia teraz pocznę? iak ia się pokażę w domu? czyż pan uwierzy moiemu nieszczęściu? ach! wypędzi mnie z domu, a ia sierota, zostanę bez przytułku..." Zakręciły się łzy w oczach czułemu *Władysiowi;* zapomina o wszystkich przedmiotach, do których posiadania wzdychał; wyjmuie błyszczącą się dwuzłotówkę. „No no, nie płacz, poczciwy chłopcze, oto masz, za stracone kiełbaski." To mówiąc *Władyś*, wtyka pieniądz w rękę zdumionemu chłopcu, a nim ten zdołał podziękować swemu dobroczyńcy, iuż go nie było. Błogo było na sercu powracaiącemu do mięszkania *Władysiowi*, że otarł łzy biednemu chłopcu, że spełnił czyn dobry. Obok tak szlachetnych uczuć posiadał *Władyś* przymiot skromności, w takim stopniu, że często zasłużona pochwała bardziej go mięszała, niż niesłuszna nagana, dla tego, przyszedłszy do domu, nikomu ani słówka o tem co się stało, niepowiedział. Rok iuż upłynął po owem zdarzeniu. *Władyś* poszedł pewnego dnia z Ojcem na przechadzkę za miasto. Wracaiąc, weszli do ogródka dla zaspokoienia wzbudzonego przez upał pragnienia. Tylko co tam wstąpili, rzuca się do nich ów chłopczyk z kiełbaskami, z którym przed rokiem *Władyś* miał wiadome spotkanie; a całuiąc go serdecznie po rękach, woła: „o mój dobry, kochany paniczu! czyż mnie nie poznaiesz? iakże pragnąłem zawsze zobaczyć cię, aby ci podziękować za twoie dobre serce..." Zapłonił się *Władyś* i milczał. Zdumiony tym widokiem Ojciec *Władysia*, pyta się chłopca, co to znaczy? Ten opowiada całe zdarzenie. Rozczulony Ojciec obdarza podarkiem wdzięcznego chłopca, a cnotliwego syna obsypuie najtkliwszemi pieszczotami. Od tego czasu, *Władyś* doznawał od Ojca swego szczególniejszych względów, i nigdy nie zawiódł iego zaufania. Oprócz tych korzyści, oprócz przyiemności, iakiem wewnętrzne uczucie cnotliwe czyny wynagradza; zdarzenie to miało wielce zbawienny wpływ na dalsze postępowanie *Władysia*. Jle razy brała go chętka wyrzucenia na fraszki pieniądze,

tyle razy przychodziły mu na myśl *kiełbaski* i zaraz uczuwał żądze wypełnienia iakiego dobrego uczynku.

W tych dniach przechodził przez Warszawę *Jan Andrzej Gotszalk* wędrowny Czeladnik Tokarski, rodem z miasta Regensburga w Bawarji. Ma on dopiero lat 20, a iest nadzwyczajnie wysoki. Wzrost iego bowiem równa się *Pannie Olbrzymce*, która niedawno za pieniądze pokazywała się na Nalewkach. Wielu ciekawych otaczało go ile razy przechodził ulicą. Wyszedł on ztąd do *Alexandrowa*.

D. 26 b. m. przy ulicy Nalewki zeszła z tego świata *Kunegunda Armułowiczowa* Wdowa, z łaski swych dobrodzieiów utrzymuiąca się, przeżywszy lat 100.

Anna Topczewska Wdowa, lat 80 licząca, z iałmużny utrzymuiąca się, będąc napiłą i przechodząc wczoraj ulicą Browarną, padła i żyć przestała.

Na przekład *Kodexu handlowego*, drukiem iuż rozpoczętego, przedłuża się prenumerata do końca Grudnia 1830. Przekład takowy zawierać będzie: 1) Tabelle obejmuiące związek i stosunek artykułów Kodexu handlowego z Kodexem i procedurą cywilną. 2) Przekład textu obowięzuiącego w Królestwie Polskiem. 3) Komentarz podług *Rogrona*, w sposobie takim, iak kodex postępowania sądowego przez D. *Dzierożyńskiego*. 4) Słownik obejmuiący termina techniczne i główniejsze wyobrażenia w kodexie zawarte z krótkiem ich wyłuszczeniem. Dzieło to drobnym drukiem obejmować będzie do 600 stronnic, przedpłata na takowe ustanawia się na papierze zwyczajnym zł: 9, na berlin: zł: 12. Przyjmuie się głównie w Drukarni Rządo: przy ulicy Danielowiczowskiej, iakoteż na prowincji, później nieco wskazane będą miejsca.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w połu: 7.

W *Petersburgu* ogłoszono: „Dowódca Kazańskiej prochowni Jenerał - Maior *Reslejn* i Pomocnik iego Pułkownik *Obleuchow*, przekonani zostali o różne nieprawne i szkodliwe postępki. Departament Audytorjatski dał zdanie iżby obu ich pozbawić rang, orderów, medalów i szlachectwa i wpisać w poczet prostych żołnierzy; na tem zdaniu Cesarz Jmć raczył nadpisać własnoręcznie: 21 Sierpnia b. r. »*Reslejna zamknąć w twierdzy na sześć, a Obleuchowa na cztery miesiące, wyłączyć ich ze służby i na potem do żadnej nie przyjmować; z resztą ma być podług tego*« — Ogłoszono oraz Ukaz o uwolnieniu żydów przyjmuiących wiarę Chrześcijańską, od opłaty wszelkich podatków przez lat trzy. Takowy 3 letni zakres ma być liczony od czasu obrania przez nowochrzeszczeńców pewnego stanu, na co daie się im 9 miesięcy czasu od dnia odmiany wiary; ktoby znich opuścił ten termin, ulegnie prawu o próżniakach-włoczęgach, uwolnienie od padatków rozciąga się tylko na tych nowochrzczeńców, którzy nie byli sobie obrali żadnego stanu, do daty Najwyżej zatwierdzonego 26 Września 1829 roku zdania rady Państwa.

W *Poznaniu* ogłoszono o następuiącem zdarzeniu: „W *Piłce*, wsi niedaleko *Wielenia*, napadli nocną porą rabusie na pomieszkanie Plebana miejscowego, Xdza *Teske*, wyłamali okno i dobyli się gwałtem do iego sypialnego pokoiu, tak, iż staruszek, który swoiem, prawdziwie godnem naśladowania postępowaniem, powinienby, iak się zdaie, nawet w skalistych sercach największych złoczyńców wzbudzić dla siebie szacunek, ledwie z życiem zdołał się za komin schronić przed wściekłością łotrów. Parobka śpieszącego na pomoc, ieden z rozbójników tak ciął pałaszem, że ledwie na miejscu niezostał; że zaś dla odległości

wioski, za uderzeniem we dzwon zapóźno przybyła pomoc, rabusie pobrawszy co im się podobało, a przytem podobno i srebra kościelne, wsiedli na czekaiący na nich przed domem wóz i zemknęli." — W małem miasteczku na samej krawędzi W. Xięstwa Poznańskiego był niedawno spektakl nie lada. Skoczek na linie, aljas powrozobiegun, pokazywał publicznie na rynku sztuki, a nareszcie wszedłszy po niej na dom Pana Burmistrza, co było wieńcem wszystkich iego karkołomnych obrotów, został od żydów, którzy prawie sami składali przypatruiącą się publiczność, zaszczycony grzmotem oklasków i pozdrowiony okrzykiem ludu mojżeszowego: „a grausser Künsteler!"

Rząd tymczasowy w *Bruxelli* ustawicznie ogłasza rozmaite postanowienia, mianuie nowych Urzędników, zezwala na otwarcie różnych towarzystw i t. p. Wielu cudzoziemców znajduiących się w tem mieście odebrało rozkaz wyiechać niezwłocznie. — W *Leodjum* wszczęły się niesnaski między członkami Kommissji ustanowionej przez rząd tymczasowy. — We *Francji* ciągle zbieraią składki na wsparcie powstańców *Belgijskich*, iuż są złożone znaczne summy. — Do *Tulonu* ma wkrótce przybyć z Algieru *Arab*, którego iego ziomkowie mieli powszechnie za *Proroka;* chce on zwiedzić *Francją*, *Niemcy* i *Włochy*. — Kilka okrętów *Korsarskich* zjawiło się niedawno na morzu srodziemnem, dowódcy ich ścigaią najwięcej okręty Francuzkie, które za opłaceniem pewnej summy uwalniaią. — W *Piiemoncie* schwytano kilka podejrzanych osób chcących wzniecić niespokojność, znaleziono przy nich buntownicze pisma. — W *Grecji* maią wkrótce nastąpić ważne zmiany. Hrabia *Kapo d' Istrja* z wytrwałością pracuie ciągle dla dobra ojczyzny; ten szanowny mąż znajdował się kilka razy w naywiększem niebezpieczeństwie. — Królewicz *Michał* uznał nowego Króla Francuzów.

Korrespondent Hamburski, umieścił list prywatny z nad granicy *Niderlandzkiej* pod d. 15 b. m. który donosi, że Dwory: *Londyński*, *Pruski*, *Francuzki* i *Austrjacki* zgodziły się na to, iż ieżeliby usiłowania Xcia *Oranji* względem uspokoienia *Belgijczyków* bezskutecznemi się okazywały, i gdyby ci trwali w zamiarze usunięcia domu Oranji od władztwa nad sobą, w takim razie rząd *Pruski* ma natychmiast wdać się z siłą zbrojną w interessa Belgijskie.

Król *Karol X* żyiąc teraz prywatnie w Anglji, zachowuie dawną swego dworu *etykietę*, obiaduie iedynie z członkami swej rodziny i t. p. — W *Anglji* na początku b. m. w zamku starożytnym *Birminham* 3,700 osób dało ucztę nazwaną *polityczną:* sala była ubraną w kolory angielskie i francuzkie. Spełniono za zdrowie Królów Angielskiego i teraźniejszego Francuzów. — Król *Neapolitański* życzy przyiąć do swej służby wojskowej Szwajcarów którzy opuścili służbę w wojsku Francuzkiem. — We *Włoszech* bardzo zdrożało zboże. — Król *Niderlandzki* w mowie mianej z tronu, d. 18 b. m. przy otwarciu posiedzeń stanów ieneralnych, ubolewał że niespokojności dręczą iego kraie, ma nadzieie iż BÓG obdarzy pokoięm też kraie, lecz przytem oświadczył że Mocarstwa z nim sprzymierzone niebędą obojętne gdyby zaburzenia zagrażały dalszem niebezpieczeństwem. — Hrabia *Mir* (Galicjanin) dotychczasowy Poseł Cesarza *Austrjackiego* przy Królu *Niderlandzkim* został odwołany. — W kraiu Afrykańskim *Aszantow*, liczba 3,333 iest mistyczną, i uznaną za najszczęśliwą, przeto tyleż żon może mieć Król tego kraiu! — Dziennik *National* umieścił następuiącą przemowę iaką

miał teraz Xżę *Talejrand* przy wstępnem posłuchaniu u Króla *Angielskiego*. „N. Panie! Król Jmć *Francuzów* obrał mię za organ uczuć, iakiemi tenże tchnie ku W. K. Mości. Z radością przyiąłem poselstwo, które mi w końcu moiego długiego zawodu tak piękny cel stawiło. N. Panie! Że wszystkich zmian, iakie móy podeszły wiek przeżył, ze wszystkich kolei losu, iakich się w moich 40 tak obfitych w wypadki latach doczekałem, żadna zapewne tak doskonale nie odpowiedziała życzeniom moim, iak wybór, który mię w tę szczęśliwą sprowadza krainę. Lecz iakaż różnica okazuie się w różnych tych czasu zakresach? Zawiść, przesądy, które *Anglją* i *Francję* tak długo rozłączały, ustąpiły przed uczuciami światłego szacunku i przychylności. Wspólne zasady utwierdziły ieszcze mocniej związek między temi narodami. *Anglja* tak iak i *Francja*, odrzuca zasadę mięszania się w wewnętrzne sprawy swych sąsiadów, a Posłowi Króla iednozgodnie przez wielki naród obranego, błogo iest na ziemi wolności i obok potomka dostojnego domu *Brunświckiego*. Z zaufaniem, N. Panie, kiernię Twoią życzliwość na stosunki względem których mam zlecenie z W. K. Mością układy zawierać i proszę o przyięcie mego głębokiego uszanowania." — W *Saxonji* w kopalniach kruszczowych były zaburzenia. — Względem przyłączenia *Galicji* do Królestwa *Węgierskiego* ieszcze nic urzędownie nie ogłoszono. — Król *Pruski* raczył, z okazji zaślubin Xcia *Alberta* z Xiężniczką Niderlandzką, kazać wypłacić z swej szkatuły Kassie ubogich miasta *Berlina* 6750 talarów, tejże kassie miasta *Poczdamu* 2250 tal: Zwyczajny dar Królewski, przy podobnych wydarzeniach, wynosił dla ubóstwa Berlińskiego 3000 tala: lecz N. Pan maiąc teraz wzgląd na coraz większą drogość artykułów żywności ograniczył festyny dworskie dawane zwykle w takim razie, a zbywaiące ztąd koszta przeznaczył na wsparcie cierpiącej ludzkości.

Trzcina bambusowa. Tak wiele osób nosi trzciny bambusowe i laseczki, a iednak mało iest takich aby znali własności naturalne tej trzciny. Rośnie ona w Jndjach wschodnich i w Chinach i często od 30 do 50 a nawet do 60 stóp miewa wysokości. Wiele iest gatunków tej trzciny; *Chińczykowie* liczą ich 63, nasi zaś botanicy około 30. Drzewo to ma wiele na sobie kolankowatych, bardzo twardych, wewnątrz zaś próżnych gałęzi, które okryte są powłoką do najpiękniejszego podobną pokostu. Liście są rzadkie i rozmaitej postaci. Kiedy szypułki wyłażą z ziemi, podobne są do szypułek szparagowych, a nawet zbieraią ie i moczą w occie do iedzenia. Trzcina bambusowa nie łamie się pod najogromniejszemi ciężarami. Missjonarz pewien mówi: »Trudno poiąć iakby Chińczykowie żyć mogli bez tej szacownej rośliny; po ryżu i po iedwabiu nie posiadaią oni nic tak wiele im przynoszącego iak trzcina cukrowa."

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Borudzki Franciszek Oby:, Kalinowski Józef Oby:, Zaręba Franciszek Oby: 500 *Podwal*, Krasiński August Hrabia, Łuszczewski Jgnacy Oby: 1064 *Królewska*, Bujno Jan Oby:, Kiedrzyński Felix 476 *Nowo-Senatorska*, Depler August Oby: 473 *Senatorska*, Ołdakowski Antoni Oby:, Ostaszewski Jan Oby: Pniewski Antoni Oby: *Kozia*, Walewski Alexander Kasztelan 729 *Leszno*, Kochanowski Leon Ob: 551 *Długa*. — DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył nabyć POSADZKI łokciowej lub 5cio ćwierciowej, może ią widzieć pod Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej.

☞ Przeniesiona została Restauracja z domu W. Mikulskiego z ulicy Bielańskiej do domu W. Jasińskiego przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1286, dostać w niej można SNIADAŃ, OBIADÓW, KOLACJI i TRUNKÓW różnych; niemniej różnych RYB świeżych i marynowanych, Marynat iako to:

KORNISZONOW, OGÓRKÓW, RYDZÓW, GRZYBÓW, BULJONU suchego i wszelkich gatunków POTRAW zimnych i gorących, obstalunki przyjmuię i zaręczam za smaczne urządzenie i rychłą usługę. — *F: Rembaczewski:*

☞ Dla pobierania wspólnych Nauk iako to: języka Francuzkiego, Niemieckiego, i wszelkich robot Damskich przy naylepszym Rodzicielskim dozorze i wygodzie, w domu przy ulicy Twardej pod Nr 1103 Lit: A. może być przyięta iedna Panienka. Bliższa wiadomość w tymże domu na pierwszem piętrze od frontu wchodząc ze schodów po prawej stronie.

Gdy po śmierci Doroty Matthaes Wdowy pozostało wiele różnych rzeczy, na zastaw przez różne Osoby złożonych; wzywa się wszystkich dłużników któtrzy tylko takowe rzeczy u tejże zmarłej Doroty Matthaes pozastawiali, aby w przeciągu 4ch tygodni od daty niżej powołanej, należności iakie od każdego w szczególności przypadać będą, na ręce niżej podpisanego do tego prawnie umocowanego wnieśli, i zastawy swoie odebrali; wrazie przeciwnym wszelkie rzeczy iako pozostałość po niegdy Dorocie Matthaes Wdowie w drodze publicznej Licytacji, niezawodnie przedane zostaną. — Warszawa dnia 28 Października 1830 roku. — *Ludwik Łabęcki* Rynek Nowego Miasta Nr 330.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w d: 3 Listopada 1830 r. b. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr 1334 przy ulicy Sto Krzyzkiej prawnie zaięte Ruchomości iako to: Krzesła, Kanapy, Stoły, Komody, Kocz, Konie do poiazdu i Koń wierzchowiec, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.
Edward Maryewski K. T. C. W. M.

Potrzebna iest osoba do dozoru i zupełnego prowadzenia małych dziatek pozbawionych matki, oraz zarządzienia małem Gospodarstwem wiejskiem, zgoła taka, aby w miejscu matki i Gospodyni Domu zastąpić zdołała. Bliższą wiadomość udzieli Rządca Pałacu przy ulicy Przechodniej Nr 953 w Warszawie, oraz na miejscu w Nieborowie pod Łowiczem w Biórze Wójta Gminy.

☞ XAWERY PATKIEWICZ Fryzjer Damski i Męzki przeprowadził się do Pałacu Piotrowskiego dawniej Potkańskich, przy ulicy Długiej pod Nr 557 naprzeciw Hotelu Niemieckiego, ma zaszczyt donieść Sza: Publiczności, iż w iego Magazynie Fryzjerskim nabyć można Loków w różnych fasonach Paryzkich, z natury kręcących się, których wcale przypiekać niepotrzeba; tudzież Pukli Greckich na wierzch głowy i Turów a la djowe, naprzód Peruczki dla Dam i Mężczyzn, które są tkane i zupełnie podobne do ciała na głowie, są one na sprężynach stalowych paryzkich iak najdelikatniejszych, trzymaią się na głowie iak najmocniej. Robią się i całe Peruki bardzo piękne, tak iż zdaie się iż są włosy naturalne, są i inne rozmaite przedmioty w tymże Magazynie, który łaskawa Publiczność niech raczy swą obecnością zaszczycać; znajduie się w nim Czeladnik który był u P. Dorwila Francuza i zupełnie naśladuie iego roboty. Każde polecenie ukończy się iak najśpieszniej. Przyjmuią się także wyczesane włosy z głowy, które mogą być użyte na loki, lub zamienione na inne. Salon oddzielny iest należycie urządzony do strzyżenia i fryzowania włosów.

Pozostała Wdowa Zofja Butrymowiczowa z pierwszego, zaś z drugiego Małżeństwa Didelmaerowa miała poświadczenie pod Nr 1404, Tablicy 45, Kredytora 165 na Summę złp: 289, przez byłą Kommissją Sprawdzaiącą pretensje Osób Wojskowych wydane, lecz takowe po śmierci zmarłego iej Męża Jakóba Butrymowicza, Żołnierza Pułku 8 Jazdy W. X. W. skradzione iej zostało, i pomienione poświadczenie nikomu iak tylko prawym Sukcessorom służyć może, o czem w Kom: Centr: Likw: stosowne zastrzeżenie zrobionem zostało.

☞ Gdy ta pora roku nastąpiła, w której powietrze wilgotne i zimne, niedozwala aby mieszkania świeżem powietrzem przeczyszczane były, z tąd staią się niezdrowe ieżeli mury były świeżemi, w takim razie wykadzanie Pokoi iest najstósowniejszem, przeto Właściciel Fabryki cenięc zaufanie Szanownej Publiczności, nieszczędząc niczego co do tej wygody służyć może, ma honor ponowić swe ogłoszenie, że w Handlu iego przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 326 na przeciw XX. Franciszkanów iak iuż poprzednich lat ogłoszone było, można nabyć rozmaitych KADZIDEŁ, które z korzyścią zdrowia używać się zwykły, do czego przepis stósowny kupuiącym udziela się bezpłatnie. Oprócz Kadzideł sprzedaią się w tym handlu wszelkie PERFUMY po rozmaitych cenach, Flaszki zaś na powrot po gr: 10 przyjmuie. — *Gliński.*

W Sklepie Ubogich sprzedaie się WINO Szampańskie Butelka zł: 11, Burgońskie Chambertin zł: 9, Schloss Johanesberger zł: 10, Wino Francuzkie

Bordo białe i czerwone po zł: 2, iako też i Węgierskie zł: 2 15 gr:.

PLAC dość obszerny z Faierkassą iest do sprzedania przy ulicy Tamka pod Nr 2855. Dowiedzieć się u JP. Andrzeia Fitkała Piekarza na przeciwko tegoż Placu który iest do zbycia pod Nr 2847.

☞ Od lat kilku utrzymuiący Maszynę do DEKATYZOWANIA SUKNA i innych wyrobów wełnianych pod Nr 526, ma honor zawiadomić Szanowne Osoby które go dotychczas swem zaufaniem zaszczycać raczyły i zaszczycić zechcą, iż takwo przeniosł pod Nr 522 przy ulicy Podwal do domu dawniej Zaiezdnego W. Wojcickiego, Spodziewa się zaś iż przez urządzenia Maszynerji w nowy sposób, iako też przez oznaczenie umiarkowanej ceny, na dalsze ich względy zasłużyć potrafi.—*J: Trzciński.*

Uwiadomiam niniejszym Starozakonnego Abus Zysman Brata mego rodzonego z zmarłych Rodziców iako to: Zeliga i Szpryncy z Gliksmanów Zysman pochodzącego, a z pobytu niewiadomego, ażeby przystąpił do podziału Maiątku tak Ruchomego iak i Nieruchomego w Mieście Pińczowie Powiecie Szydłowskim w Woiewództwie Krakowskiem exystuiącego, lub o swoim pobycie dał wiadomość albo też w swem imieniu Pełnomocnika ustanowił, w razie przeciwnym sam sobie winę przypisze gdy kroki prawne przedsięwzięte będą tak iak z przepisów prawa przynależy, i zarazem upraszam Prześwietnej Publiczności, ieżeli by o pobycie Brata mego Abus Zysman wiadomość posiadała, raczyła mnie zawiadomić Pocztą na mój koszt tu do Miasta Ozorkowa w Powiecie Zgierskim, Woiewództwie Mazowieckiem położonego. — Ozorkow d: 12 Października 1830 r.

Fajga z Zysmanow Opatowska.

Na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw OO. Bernardynów pod Nr 447 na 2m piętrze w officynie, Osoba płci Żeńskiej mieszkać będzie od dnia 1 Listopada, ktoby sobie życzył Stołować się u niej, a to na iaką bądź cenę, niech się zgłosi przed pierwszym b. m. przytem zaręcza za porządne i smaczne gotowanie. Ktoby sobie życzył z familij oddać Studentów ze Stołem i Stancją za cenę umiarkowaną, przyjmuie.

W dniu 25 b. m. o godzinie 9 wieczor siadaiąc do Poiazdu na Nowem Mieście i iadąc do Pałacu Mniszkowskiego do Pawilonu po prawej stronie należącego do W. Dziewanowskiego, wsiadaiąc czyli wysiadaiąc zgubiony został pół SZALU czarnego Tureckiego, tyftykowego o 9ciu palmach dużych; grzeczny znalazca niech raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego za przyzwoitą nagrodą.

Niniejszem mam honor donieść, iż dla wygody Prześw: Publiczności otworzyłem Skład drugi WAT z moiej fabryki, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286. *S. Jakobi* mieszkaiący pod Nr 624 przy ulicy Koziej w domu Dadaniego.

☞ W domu przy ulicy Twardej na 1m piętrze pod Nr 1103 Lit: A. wszelkich HAFTÓW Srebrem i Złotem tak Cywilnych iako też Wojskowych, obstalunki przyjmuią się z zaręczeniem iak najdokładniejszej roboty po cenie umiarkowanej; w temże samem miejscu przyjmuią się Hafty białe i kolorami, oraz SZYCIA i robienie KOŁDER.

Jest potrzeba do zakupienia w Warszawie 1200 korcy KARTOFLI lub w partjach od dziesięciu korcy; dowiedzieć się można pod Nr 760 przy ulicy Elektotalnej na pierwszem piętrze.

Czyniąc zadosyć żądaniu wielu amatorów *Obiadów Gospodarskich* mam zaszczyt zawiadomić Prze: Publiczność, iż w d. 1 Listopa: r. b. otwartym zostanie w Restauracji moiej w *Hotelu Polskim* przy ulicy Długiej Nr 585 *Table d'haute* po zł. 3 od osoby, obiad ten składać się będzie z 5ciu potraw z deserem tylko od godzi: 1 do godz: 3 po południu, w innych zaś godzinach dostać będzie można wszelkich potraw z karty. Przyjmuią się oraz wszelkie obstalowania. Zaręczaiąc za rychłą usługę i wyborne trunki, polecam się łaskawym względom Prześwietnej Publiczności.

Walenty Pawłowski.

Jan Wereszczyński Fabrykant TRZEWIKÓW DAMSKICH, uwiadamia Szanowne Damy, iż przeniosł mieszkanie swoie z pod Nr 410 Kra. Przed. na ulicę Marjensztadt pod Nr 2659.

Ostrzeżenie. — Pan Rambusch zgubił WEXEL na Złotych Tysiąc, dany p: Simon d: 26 b. m. Upraszа o oddanie do P. Bauma w Hotelu Lipskim.

Jeden z dwóch POIAZDOW do wyboru, iest do nabycia za pomierną i stałą cenę. Pierwszy iest modny, lekki używany lecz w dobrym stanie, na 4 Osoby, z 8miu kołami, klapą i hustawką. Cena Dukatów 75. Drugi dawniejszego fasonu, cięższy,

świeżo i zupełnie odnowiony, z 4ma kołami nowemi i nowo kutemi. Cena Dukatów 45. Ktoby sobie życzył nabyć ieden z 2ch opisanych poiazdów, powezmie wiadomość gdzie je zobaczyć można, w Sklepie Swiec i Mydła Pana Lidtkiego przy rogu ulic Granicznej i Grzybowskiej Nr 970 na dole pod gankiem na którym stopnie ciepła i zimna są wystawiane.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO.

(Dalszą wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień udzielaia się w Lokalu Biora na Krakow: Przedmieściu Nr 377 przeciw Poczty.)

W Składzie Muzyki Jg: Klukowskiego wyszły Trzy ulubione WALCE na Pjanoforte grywane w Teatrze Rozmaitości. Cena zł: 1.

(1295) Kilkaset sztuk TOPOLI Włoskich i Wirgijskich prosto ze Szkołki, także flance SZPARAGOWE trzechletnie są do zbycia za pomierną cenę.

(1310) Na pierwszą hipotekę Domu murowanego w Warszawie, potrzeba od 12 do 15,000 złp: również są liczne hipoteczne lokacje na różne kapitały.

(1311) W Instytucie Gospodarczo-praktycznym i ręczno technicznych robot dla płci żeńskiej pod Nr 391 na Krakowskiem Przedmieściu są wszelkie obstalunki Szycia Bielizny, Cerowania Tiulów Hafty w nowym guście, Kołdry watowane, Suknie, i t. d.

(1312) Połowa Wsi położona w Obwodzie Gostyńskim nie daleko Kutna o cwierć mili od gościńca szose odległa, iest do zbycia za 40,000 złp: albo do zamiany z dopłatą na Wieś obszernieszą.

(1314) Pewna Osoba ma do zbycia PŁASZCZ zupełnie nowy podszyty Szopami.

(1315) Niemiec świeżo z zagranicy do tutejszego kraiu przybyły, posiadaiący w wysokim stopniu Muzykę, życzy dawać lekcje na Fortepjanie tu w mieście lub na prowincji w znacznym domu.

(1324) Ktoby miał JMBRYK srebrny do Kawy lub Herbaty do zbycia, zechce go albo okazać w Biórze Jnformacyjnem, albo nadesłać adres z wyrażeniem wagi Jmbryka, ceny i fasonu. Uprasza się także o adres MEBLI pięknych nieużywanych będących do zbycia.

(1284) Przybyły w tych dniach z Berlina SZYPER któren po Niedzieli odpływa, życzy sobie na powrot zabrać ładunek przeznaczony po drodze do Magdeburga, Frankfortu, Berlina, i t. p. Również iest FURMAN odjeżdżaiący w tych dniach do Krakowa Bryczką krytą i trzema Końmi.

(1322) Zgłosiło się do Biora kilka GUWERNANTEK, które chcą przyiąć stósowne obowiązki, także Francuzi którzy chcą dawać lekcje swego języka.

(1320) Osoba płci żeńskiej uzdatniona w robotach Damskich, życzy sobie przyiąć obowiązek PANNY w Stolicy.

(1242) Bióro Jnformacyjne ma honor donieść osobom które się raczyły zgłosić z żądaniem o GORZELANEGO i PIWOWARA, iż właśnie przybył z Xięstwa Poznańskiego Gorzelany, obeznany z robotą i maszyną Pistoryusza, znaiący dokładnie sztukę warzenia Piwa. Potrzebuiący zechce przeto pospieszyć z żądaniem swoiem do Bióra, gdzie dalsze układy załatwi.

(1326) KOCZOBRYK mało używany iest żądanym do kupienia.

(1328) Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1260 są 4 POKOIE ze wszelkiemi wygodami, które z przyczyny przedsięwziętego odświeżenia i nowego odmalowania, nie mogły być na Sty Michał wykończone, są przeto taraz każdego czasu do wynaięcia. Oprócz tego kilka iest Lokalów które kwartalnie lub rocznie wynaiętemi być mogą.

(1301) BONA Francuzka dobrych obyczaiów i pięknym akcentem mówiąca, może mieć miejsce z znacznem wynagrodzeniem.

(1240) Do Dóbr znacznych w Woiewództwie Płockiem potrzebny iest STRYCHARZ, gdzie znaczna ilość Cegły wypalać się będzie.

Sprostowanie. — W ogłoszeniu Bióra Jnformacyjnego z d: 26 t. m. o przyięciu towarów na Skład; zaszła pomyłka, zamiast Co 4 tygodnie od Nowego roku prócz tego 1831, ma być *Prócz tego* co 4 tygodnie od Nowego roku 1831, zacząwszy etc.

☞ W Stajniach domu Hrabi Ossolińskiego na Tłomackiem znajduie się do sprzedania para Klaczy gniadych anglizowanych, pięknych do zaprzęgi dobrze wyieżdżonych, pięć karych młodych zaprzężnych, tudzież Koń Wałach kasztanowaty wierzchowy, iak najlepiej wieżdżony, życzący sobie może ie każdego czasu widzieć.

Wczoraj wyciągnięte Nra 4.—72.—23.—17.—55.

TEATR NARODO:. Jutro 9 raz Op: *Hrabia Ory.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Talizman*, 7 raz *Suknie pożyczane* i 10 raz *Axinus.*